

WALKI NAOKOŁO PARYŻA.

(Od 29 listopada do 4 grudnia.)

Kölnische Ztg. pierwsza z gazet niemieckich prócz urzędowego Staatsanzeigera zamieszcza zwięzły obraz walk, stoczonych dnia 29 z. m. do 4 bm. a obraz ten, jakkolwiek nie jest wolny od stroności, oddaje przecież przynajmniej uznanie waleczności armii paryskiej i jej umiejętnemu prowadzeniu. Powtarzamy zatem sprawozdanie p. Artura Levysohna w dostojnym przekładzie.

„Ruchy i wycieczki armii paryskiej były dotąd, jak się zdawało, obliczone przez jej dowódców na to, by nie wywodziły żołnierzy, z jakich się po największej części składała, pozać poniekąd sposobność do przygotowania się do walk na obszernej przestrzeni. Tak walczone dnia 21 października pod La Malmaison i Bougival, tak dnia 30 października pod Le Bourget, a poznać nie można było, jakich taktycznych rezultatów spodziewano się lub za jakimi ubiegano ze strony oblężonych nawet w razie szczęśliwego walki wypadku. Czy teraz szkołę wojenną uważano za ukończoną, lub czy też inne miano powody do poważniejszego traktowania rzeczy, dość że uważano za stosowne zaprzestanie bezcelnych manewrów i zwałczanie w zwartym sztyku armii osaczającej. Będąc przez dłuższy czas, jak się zdaje, w niepewności, która strona oblegających więcej podaje widoków możliwego przejścia, zdecydowano się d. 29 zm. za omyłkami na L'Hay, na południe Paryża, gdzie stał 6 (szlaski) korpus. Atak wykonano ze strony francuskiej z mocą i ełanem, jakich dawno w tym nie widziano stopniu u dowódców francuskich. Pierwszy też moment i atak nie wypadły wcale na niekorzyść Paryżan. Sześć tymczasem 6 korpusu, generał Tümping miał gwałtowności Francuzów przeciwstawić ową prawdziwą niemiecką wytrwałość i ową niewzruszoną odwagę, która, trwalsza niż ów sztuczny entuzjazm, pozwala naszej, wierniej swej powinności armii rozwijać najtrudniejsze zadania wojskowe święcie, ręką z elegancją. To też niezadługo przekonali się Francuzi, że się zawiedli, gdy tu na południe pod L'Hay domyślali się słabego naszego stanowiska punktu a w chwili, w której właśnie spodziewano się z naszej strony ponownienia walki, spostrzeżono, że francuskie oddziały wojska zwracają się i udają pod forty stolicy.

Mimo to nie daleką wcale jest myśl, że owa wycieczka z dnia 29 listopada, która na o mało stósunkowo strat, Francuzów zaś o stratę 300 nierzniennych jeńców przypisała, była może tylko atakiem pozornym, który, gdy został odpartym, do tego jedynie miał służyć, by nas ubezpieczyć i by zamaskować, że atak główny zamierzony w dniu następnym tuż obok stanowiska owego, miał tak raz przeprowadzić plan rzeczywiście praktyczny, bo strategicznie namacalny.

Teraz, kiedy niebezpieczeństwo minęło i kiedy stosunek do nas zupełnie się zmienił, przyznać można, że najbliższym punktem naszego osaczenia było właśnie stanowisko południowo-wschodnie, tam gdzie Marna, zanim uchodzi do Sekwany, okrębiając wielki łuk, tworzy półwysp, na którego najwięcej ku północy wysuniętym końcu, lecz na niemieckim brzegu Marny, jeżeli mi się wolno tak wyrazić dla jasności, leży wieś Champigny. Cały ten kąt południowo-wschodni, od Chelles nad kolejną strassburgską na Gournay i Marnę aż do Villeneuve le Roy, miał bardzo rzadkie stanowiska wojskowe, których siła ogólna (był to korpus wrytembergijski) ledwo może p. zechodziła 20,000 żołnierzy. Dopóki 17 dywizja, która teraz pod w. ks. meklemburskim stoi pod Orleanem, służyła jeszcze oddziałowi wrytembergijskiemu jako rezerwa, niczego się tam nie obawiano; odkąd jednak owe wojska udały się w drogę na południe, musiano sobie powiedzieć, że punkt ów tak długi tylko dla się utrzymać, dopóki Francuzi nie będą mieli dostatecznej wiadomości o owej stósunkowo małej liczbie armii osaczającej.

Mimo to otrzymały były właśnie rozkaz dwunasty (saski) korpus jako też szósty i stojący dotychczas w rezerwie drugi pomorski korpus armii, aby dla wzmocnienia stanowiska Wrytembergijskiego posunęły się dalej ku owym pozycjom odkrytym, kiedy w chwili, w której Wrytembergijscy zastąpiani być mieli i złozowani przez Sasów we wsiach Brie sur Marne i Champigny sur Marne, Francuzi wypadli w siłę może 93,000 żołnierzy i zajęli nasamprzód owe wieś, które, położone wprost pod ogniem fortów Nogent i Charenton, i w innych nawet okolicznościach utrzymane w żaden sposób być nie mogły. Równocześnie demaskowali baterię, która, najeżona 45 mniej więcej daleko nośnymi działami, ostrzeliwała skutecznie wieś Champigny a która przez nich z uznania godną zgrzesnością ustawioną została na owym właśnie przesmyku, który, utworzony na południe od Champigny przez skręt Marny, przez nią samą zakryta była w sposób naturalny przeciw każdemu nieprzewidzianemu atakowi. Rychło poznano, że Francuzi zastosowali tą razą z wielką zgrzesnością system Todlebena, który mieli czasu swego naprzeciw siebie pod Sebastopolem, i że starali się osaczyć z swej strony oblegających robotami ziemnymi wszelkiego rodzaju. I tak rzucano pod osłoną armat fortów i tych baterii dwa mosty pontonowe na Marnie i przeprowadzono całą do bitwy gotową armię na lewy brzeg rzeki. Armia uzbrojona była kompletnie na dłuższą ekskursję, brakło jej tylko pociągów. Żaden wóz jakiegokolwiek gatunku nie znajdował się w jej śladzie. Każdy żołnierz był zaopatrzony w żywność na sześć dni. Rozkazy korpusowe, które otrzymały wojska francuskie, do tego zmierzały planu, by przebiec się nasamprzód do Lagny (coła stacyjnego naszej linii kolejowej do Niemiec) i do Meaux, Nanteuil i Nogent, zburzyć tam wielkie nasze magazyny, opanaować odośno zapasy i albo wrócić z nimi do Paryża lub bez nich pomaszerować na Fontainebleau, by podać tam rękę oczekiwaną dawno armii loarskiej i w połączeniu z nią wpaść na tyły nasze.

Ochętne przyznajemy z naszej strony, że planowi temu nie brakowało ani na śmiałości ani na pewnej oryginalności. Generał Ducrot ogłosił wielką ognistą proklamację do swego wojska, w której oświadczał, że zamysła powrócić do Paryża albo jako zwycięzca albo wcale nie. I po tym pompatycznym wstępie rozpoczął się, jak powiedziano, atak na wieś Brie sur Marne i Champigny, które, przez naszych dobrowolnie poniekąd opuszczone, pozostały w nocy z dnia 30 listopada na 1 grudnia w posiadaniu Paryżan. Rano tego pierwszego grudnia rozpoczął się atak z naszej strony, który się skończył wypędzeniem Francuzów ze wsi owych. Nie miano naturalnie już owych Francuzów przed sobą, którzy po pierwszym granacie, jaki pękał w ich szeregach, byli podawali; byli to przeciwnie wojska, których waleczności należały się zupełnie uznanie. Cofnęły się w porządku, skoro jeden z ataków ich był odparty a po południu o 4 godzinie udało im się nawet na moment zająć raz jeszcze przedmiot sporny, którego ponowne odzyskanie dla owego ognia krzyż-

wego z obu fortów i ustawionej nowej baterii nie było podobnem bez wielkich ofiar z naszej strony mianowicie Wrytembergijskiej. Ci ostatni dopełnili swej powinności w sposób podziwiania godny a szef ich, generał porucznik Obernitz, może być dumny z tego, że takimi dowodzi wojskiem. Jeżeli Francuzom oddać należy sprawiedliwość z powodu okazanej przez nich waleczności, to trzeba naturalnie oddać wszelką pochwałę owym walecznym, którzy w tak dobitnej mniejszości umieli Paryżanom stawić czoła. Dnia 2 grudnia rozpoczęła się walka na nowo z odmiennem zawsze powodzeniem. Już to Francuzi byli panami wsi, już to Wrytembergijscy, do których tylko część przylączyła się pomorskiego korpusu.

Ze strony niemieckiej dowództwa wojskowego musiano przypuszczać, że jeżeli szef jak generał Ducrot z taką zaciętością ubiega się o posiadanie wsi jak Champigny, która w gruncie leżała przecież pod armatami jego fortów, to miało to być tylko przygotowaniem do dalszego gwałtownego ataku. Jener 1 Ducrot musiał się ostatecznie zadowolić tym, że podzieloną przez wąz na dwie części wieś posiadał tylko w połowie, podczas kiedy połowa druga pozostała przy nas. W każdym jednak razie oczekiwano rano dnia 4 grudnia walki większej, rozleglejszej, której o tyle może nie bez zupełnej wyglądało obawy, o ile bez wszelkiej około tego czasu byliśmy wiadomości o armii księcia Fryderyka Karola, o której wiedziano tylko, że w krawcach z armią loarską znajduje się zapasach. Z naszej strony zrobiono naturalnie wszystko, by rzęd Paryżem zapewnić wypadek, a armia o znacznych siłach stała na gotowości, by tam przystąpić Francuzów, jeżeliby się teraz nareszcie pokusił mieli o przerzucenie się, dawno zapowiedziane. Wtém spostrzeżono naraz około 11 godzin z rana przybywającą niezliczoną ilość próżnych wagonów, gotowe do marszu wojska paryskie posiadały i wrócić śmiało i pełne otuchy do Paryża, opuściwszy wpraw lewy brzeg Marny i zerwawszy znowu rzucy co dopiero mostu pontonowy.

W ten sposób skończyła się wycieczka zamierzona Ducrota a jenerał Trochu, nie wiedząc, z jakiego powodu, debusował potem, dnia 5 r. no później Mont Valérien z około 30,000 żołnierzy, lecz zawsze w pełnym respektu oddaleniu od naszych, robił rozmaite ewolucje i cofnął się znowu do Paryża, nie nie przedsięwzięwszy dalszego.

Ten sposób prowadzenia wojny nie ulega naturalnie krytyce, ponieważ że stanowiska wojskowe nawet trudno zrozumieć podobne manewra i odgadnąć motywy, które je podyktowały.

Teraz może już wkrótce dopełni się zwrot w stosunkach paryskich. Dziś wysłano, jak słyszę, parlamentarza do Paryża, który jenerał Trochu uwiadomił o zajęciu ponownie Orleanu, o klęsce armii loarskiej, zdobyciu 14 dział (tyle jest ich obecnie), włączenie z 4 loarskimi szalupami kanonierskimi, o wzięciu w niewolę 11,000 jeńców i popłochu reszty w trzech kierunkach, do Lyons, Bourges i Tours. Wzięty przy tej sposobności do niewoli francuski oficer wyższy przysyłał został parlamentarzowi dla potwierdzenia tych faktów. Inny mu dodany, pod Am'ens także do niewoli niemieckiej wzięty oficer ma jenerałowi Trochu w równie autentyczny sposób potwierdzić wiadomość o rozproszeniu armii północnej, zdobyciu Amiens i o dokonaniu wczoraj po południu zajęcia Rouen. Odsłony parlamentarz jest zarazem oddawcą formalnego wezwania do poddania się, o artego na fakcie zniszczenia oczekiwaną z odsieczą armii północnej, zachodu i Loary. Jak słychać, miano nawet w razie odrzucenia wezwania tego zapowiedzieć stanowcze bombardowanie Paryża.

PRUSY.

* Berlin, 11 grudnia. Na piątkowym posiedzeniu parlamentu Rzeszy zabrał przy obradach w trzecim czytaniu nad traktatami zawartymi z południowo-niemieckimi państwami jeszcze głos poseł Schultze, aby uzasadnić swoje negatywne głosowanie, do jakiego on i jego polityczni przyjaciele (stronnictwo postępowców) są zmuszeni z powodu traktatu bawarskiego. — Poseł Blanckenburg: Stanowisko parlamentu Rzeszy do traktatów stworzone zostało przez wojnę Francją, która rozpoczęła została w zamiarze nie dopuszczenia owę jednoci. Stronnictwo konserwatywne głosować będzie za traktatami, pomimo, że nie mogło być przeprowadzone jego żądanie izby państw „Staatenhaus.“ Wspomina przytém, że go w Werslu powołano w sprawie tej do rady. — Poseł doktor Künzer (wolno konserwatywny) wita koniec obecnego rozzerwania Niemiec. — Następnie przyjęto ostatecznie traktat z Badenem i Hesją, wszystkimi głosami przeciwko 4 czy 5; tak samo traktat z Wrytembergią wraz z protokołem końcowym i konwencyą przeciwko 7 czy 8 głosom. — Przy obradach jenerałnych nad traktatem z Bawaryą oświadczył poseł Bennigsen, że pomimo niebezpieczeństwa, jakie traktat ten dla tendencji jego stronnictwa, w sobie zawiera, stronnictwo narodowo-liberalne cofa wszystkie przez siebie podane wnioski; ufa ono, że rząd bawarski nie będzie nadużywał poczynionych przez siebie zastrzeżeń. Traktat sam przyjęto następnie w głosowaniu imiennem 195 głosami przeciwko 32; przeciwko głosowało stronnictwo postępowców z wyjątkiem posłów Beckera (z Dortmundu) i Kirchmanna, socjalno-demokraci i posłowie Ewald, Mallinckrodt, Windhorst, Wachenshen i Wiggers (z Rosztoku). — Wczoraj odbył parlament Rzeszy aż dwa posiedzenia. Na posiedzeniu rannem obradował nasamprzód w pierwszym i drugim czytaniu nad projektem do prawa, dotyczącym zmiany konstytucji Związku niemieckiego. Projekt ten brzmi: 1) „Na wstępie do konstytucji Związku niemieckiego należy w miejsce wyrazów: Związek ten nazywać się będzie Związkiem niemieckim; Związek ten nosić będzie nazwę niemieckie państwo. 2) Pierwszy ustęp artykułu 11 konstytucji Związku niemieckiego następująco brzmi: Prezydium Związku państwa będzie król pruski, który tytułować się będzie niemieckim cesarzem. Cesarz reprezentować będzie państwo, w imieniu państwa (Reich und Kaiser) wypowiadać będzie wojnę i zawierać pokój, tudzież przywraca i inne traktaty z zagranicznymi państwami, uwierzytelniać będzie i przyjmować posłów. 3) Przy wstępie do obrad oświadczył minister stanu Delbrück: Faktyczny przebieg, który do przedłożonego projektu doprowadził, jest znanym, pierwsiatem jego jest pismo króla bawarskiego. Na życzenie króla bawarskiego przystąpił wszyscy książęta i wolne miasta. Przy takim położeniu sprawy uważała rada Związkuwa za rzecz ważną, obydwa punkty, na które pismo króla bawarskiego przyciska kładzie, w odośnych ustępach konstytucji uwzględnić. Sprzymierzono rządy bynajmniej sobie nie tały, że na tych dwóch zmianach skończyć się nie może, lecz wychodziły z tego zapatrywania, że na teraz wystarczy wypowiedzieć to w owych dwóch miejscach i że zastrzeżenie sobie należy przedłożyć najbliższemu parlamentowi do uchwały zmiany, jakie obecne zmiany za sobą pociągają. Dziś przedsiębrać owe

zmiany, czas był za krótkim, gdyż nie zawsze chodzi przy nich o zmianę jedynie wyrazu. — Nad projektem tym nie rozprawiano wcale, przyjęto go en bloc w pierwszym i drugim czytaniu. W dalszym przebiegu posiedzenia rannego obradowano nad petycjami. Na wieczornym posiedzeniu przysłał parlament i w trzecim czytaniu 188 głosami przeciwko 6 zmiany w konstytucji, powyżej wyszczególnione. W opozycji stanęli tylko socjalno-demokraci. Drugim przedmiotem na porządku dziennym zapisanym był wniosek posła Laskera i towarzyszy o wysłanie adresu do JKMości króla pruskiego. Adres ten, który ogromną większością parlament przysłał, brzmi:

WKMość prowadził synów Niemiec od zwycięstwa do zwycięstwa, zasłonił przez to zwycięstwa nie tylko nasze zagrożone granice, nie tylko odparł wroga, który nas pod jak najblizszym pretekstem zaczął, lecz WKMość zwyciężył nieprzyjaciela śmiertelnego, który od wieków przeszkadzał zjednoczeniu Niemiec, odrodzeniu Niemiec i którego zardzość i obecna walkę wywołał.

Francja przedsięwzięła tę walkę, aby rozdzielić, rozdzielić Niemcy odmiadniające się; liczyła przytém na niegodę Niemców, spodziewała się nawet znaleźć zdradę; dzięki Bogu oblężenie to było fałszywe, uczucie narodowe było silniejsze, niż miały oszukiwać nieprzyjacieli. Okrzyk Niemiec: ojczyzna, niebezpieczeństwo, wciągnął się do pałacu i lepianki, po raz pierwszy znalazł ten sam odpowiedź u książąt co u ludu, po raz pierwszy byli Niemcy połączone, a ponieważ połączone, niezwyciężone.

Dzięki zwycięstwom, które WKMość na czele niemieckiego narodu pod bronią odniósł, spodziewają się Niemcy trwałego zjednoczenia, wielkiej i szczęśliwej przyszłości.

Książęta Niemiec ofiarowali WKMości koronę niemiecką, pomni wysokiego ich powołania, pomni wielkiej epoki, w jakiej żyjemy.

Parlament Rzeszy północno-niemieckiej, w którego miejsce wstąpił wkrótce, ku naszej wielkiej radości, reprezentanci całych Niemiec, wypowiada na ostatnim posiedzeniu podziękowanie niemieckim książętom, przedewszystkiem zaś podziękowanie WKMości, który przez przyjęcie niemieckiej korony cesarskiej przeżył w nas nadzieję, że każdy niemiecki patriota żył, i który naszym niemieckim bohaterom dawał się i odwagę do walczenia za ojczyznę, do zwyciężenia lub do poświęcenia swego życia w czerze. Z zaufaniem i pewnością wyglądają Niemcy pokój, który cesarz nasz zawrę.

Wkrótce i ostatnie schronienie ambitnego wroga dostanie się w nasze ręce, a WKMość nadawz Niemcom granice, które zabezpieczą je przed napadami zardzośnego, niespokojnego sąsiada, a przez to zapewnią pokój Europie.

Synowie Niemiec stoją pod WKMością jako najpotężniejsze wojsko na terytorium nieprzyjacielskim, aby jak najrychlejsze dozwolone było narodowi niemieckiemu powitać powracającego sławę pełnego cesarza na czele jego zwycięskich wojsk.

Potężni i silni są Niemcy w wojnie pod wyższym dowódcą, silni, wielkimi, pokojowi i zjednoczeni będą pod cesarzem.

Parlament postanowił powyższy adres przesłać królowi pruskiemu przez deputację złożoną z 30 członków. Do deputacji tej wyszli z urny następujący posłowie: Sybel, baron Rabenau, dr. Schleiden, książę na Ujeździe, Stelzer, hr. Hompesch, Augsburg, Sombart, Puttkammer (z Żorawia), hr. Pfeil, Housselle, dr. Prosch, Pagge, ks. na Pszczynie, Gracvenitz (z Zielonogóry), dr. Weigel, Arnim (z Kröcheindorffu), dr. Oppenheff, Diest, Nebelthau, Hagemeister, Unruh (z Magdeburga), Salza und Lichtenau, baron Rothschild, hr. Bochoitz, Schaper, Arnim-Heinrichsdorf, Ullrich, baron Romberg i Kranach. — Prezydent Delbrück zamknął następnie z rozkazu króla parlament Rzeszy a marszałek, zegnając się z deputowanymi, wniósł okrzyk: Najwyższy wódz niemieckich wojsk, król Wilhelm pruski niech żyje! Na tym skończyło się posiedzenie o godzinie trzy kwadransie na 8 wieczorem.

Na podanie, jakie biskupi monarchii pruskiej wystosowali do JKMości za utrzymaniem niezależności Papieża, rząd odpowiedział — podług Allgemeine Ztg — zapytaniem się biskupów: jakich rękami pódług ich zdania potrzebaby było, aby zabezpieczyć żądaną niepodległość Papieża? Arcybiskup kolonński zniósł się też już podobno z innymi biskupami, aby w stosowną odpowiedź wysłać do Wersalu.

Przedostatniego więźnia z Lecu, księgarza Geiba z Hamburga, wypuszczono na wolność i odesłano kosztem rządu do domu. W Lecu więziony jest jeszcze z socjalistów niemieckich księgarz Sievers.

Telegramy.

Monachium, 11 grudnia. Dalszy telegraficzny raport do ministerstwa wojny o współdziale bawarskiego I korpusu (v. d. Tann) w późniejszych potyczkach na południe-zachód od Orleanu donosi: Dnia 7 grudnia po południu potyczka pod le Bardon w połączeniu z XVII potyczką dywizyj. Dnia 8 grudnia bitwa pod Cravant i Beaugency. W zciętej walce przeciw znacznie przeważnym siłom odparł korpus ten w połączeniu z 17 i 22 dywizją nacierającego nieprzyjaciela i zdobywał dozo przestrzeni. Dnia 9 grudnia ponowne uderzenie ze strony nieprzyjaciela i świetne jego odparcie w połączeniu z temi samymi dywizjami. Dnia 10 wkroczył korpus i zajął Orleans.

Królewice, 11 grudnia. Jenerał Manteuffel dowodzący I korpusem odpowiedział na zapytanie względem przysłania podarków gwiazdkowych wojsku, następującym telegramem: Królewice zawsze Królewem, pomysł co do gwiazdki jest przesylny. Przyslijcie podarki do Rouen, tam jest prefektem urodzony Królewiczanie, który je dalej wyśle.

Darmstadt, 11 grudnia. Darmstaedter Ztg donosi, że wielki książę heski utworzył dwa nowe ordery. Jeden z nich, noszący napis: „Za pielegnowanie żołnierzy 1870“ przeznaczony jest dla osób płci obojg, które się odznaczyły przy tym zajciu. Drugi order jest przeznaczony dla wojskowych, którzy w obec nieprzyjaciela odznaczyli i nosi nazwę: „Militairverdienstkreuz. Oba ordery mają tylko jedną klasę.

Wiedeń, 11 grudnia. W skutek pożaru wybuchłego wczoraj wieczorem w Hofburgu zniwczony został gabinet fizyczny. Udało się uchronić przyległe gmachy, mianowicie bibliotekę cesarską i gabinet umizmatów.

Wiedeń, 11 grudnia. Tutejsze poranne dzienniki donoszą, że odpowiedź kanclerza hr. Beusta odesłana do Petersburga na duplikę rosyjską, odpara stanowczo jej twierdzenia. Odpowiedź ta zachowuje w wyrażeniach ten sam pojednawczy ton, jak duplika.

Bern, 11 grudnia. Rada Związkuwa obrała wczoraj pana Schenk prezesem związku, a p. Welti wiceprezesem na 1871.

Brusela, 11 grudnia. O zejściach stojących w związku z ustąpieniem Aurelles'a i z odmówieniem przyjęcia ofiarowanego mu innego dowóztwa, donosi dziennik Français, że pierciwotnie p. Gambetta podpisał dekret, mocą którego złożono p. Aurelles z jego stanowiska i stawiono go przed sąd wojenny. Dekret ten już wygotowany, cofnięto nagle, a w miejsce jego wydano inny, rozporządzający wysłaniem komisji śledczej. — Z Lille donoszą, że adjutant p. Trochu opuścił dnia 5 balonem Paryż, celem udzielenia innym armii wiadomości o położeniu rzeczy w Paryżu i o dalszych operacjach.

Peszt, 10 grudnia. Wiadomość podana przez pewien dziennik wiedeński, jakoby hr. Andrassy zamierzał usunąć się od zatrudnień, jest stanowczo nie prawdziwą.

Petersburg, 10 grudnia. Bank rządowy podniósł discorto od weksłów i prowizyą od zastawianych towarów na 8, prowizyą od zastawianych papierów na 9 procent.

Haga, 11 grudnia. W kołach mających zwykle do kładnwiadomości powiadają, że podanie się do dymisji ministra spraw zewnętrznych pana Riest von Limburg przez króla przejętém zostało i że ministrowi wojny van Mulken powierzono tymczasowo sprawy zagraniczne.

Wiedeń, 11 grudnia. (Telegram prywatny Berliner Boersen Ztg.) Hr. Beust odrzucił wniosek francuskiego posła hr. Mosboursa, aby wezwała wszystkie mocarstwa neutralne do wspólnego pośrednictwa pokojowego pomiędzy Niemcami a Francją.

Peszt, 11 grudnia. (Telegram prywatny Berliner Boersen Ztg.) Prymas węgierski zaproszony został przez kardynała Schwarzenberga na konferencyę w sprawie zachowania się episkopatu w obec uchwał soborowych.

Brusela, 11 grudnia. (Telegram prywatny Berliner Boersen Ztg.) Paryżki balon, który upadł w Lille, miał adjutanta Trochu'ego jako pasażera; ostatni ma rozkaz udania się do Bordeaux, by przeniesionemu tam oddziałowi rządu przenieść propozycje jenerala Trochu we względzie operacji wspólnych, jako też proklamacyą Trochu'ego, twierdzącą, że Paryż jeszcze na całą zimę dostatecznie w żywność jest zaopatrzony.

Brusela, 11 grudnia. (Telegram prywatny Berliner Boersen Zeitung.) Okręty wojenne, które stały w Toulonie, wyprawiono do Bordeaux. Admirał Fonrichon udaje się do Cherbourg.

Schwerin, 11 grudnia. Telegram w. księcia do w. księżny z Meung z dnia 10 wieczorem o pół do dwunastej donosi: Dziś z rana krótki lecz silny atak nieprzyjaciela na 22 dywizję, później powolny ogień działowy, po południu demonstracye nieprzyjaciela przeciw memu prawemu skrzydłu, odparte przez artylerję i jazdę.

Monachium, 11 grudnia. Król rozkazał do dowódcy I bawarskiego korpusu po odebraniu doniesienia o zwycięstwie pod Beaugency następujący telegram przesłać: Jenerał v. d. Tann, Beaugency. Z telegramów JKWysokości w. księcia meklemburskiego dowiedziałem się z przyjemnością o świetnym udziale mego I korpusu przy zwycięstwach nad armią Loary. Wypowiadam mężom, podnoszącym sławę oręża bawarskiego moje podziwienie i moje dzięki. Hohenschwangau, 9 grudnia 1870. Ludwik.

Ostatnie telegramy.

Londyn, 12 grudnia. Rzekome usiłowania Gambetty około zawarcia rozejmu redukują się na to, co następuje: Gambetta uwiadomił lorda Lyonsa, że Francja bez ukonstytuowanego prawidłowego rządu nie może brać udziału w londyńskiej konferencji, Anglia przeto powinna pośredniczyć w rozejmie. Było to jednak daremnem, bo Gambetta, jako warunek rozejmu postawił zaprowiantowanie Paryża.

Urzędowe wiadomości wojskowe. Wersal, 11 grudnia. Oddział 9 korpusu armii napotkał dnia 9 pod Montlivault w bliskości Blois na nieprzyjacielską dywizję, której atak stanowczo odparty został. Lewe skrzydło korpusu wyparło nieprzyjaciela z Chambord, przyczem batalion heski zdobył 5 dział. Korpus 3 posuwał się za partym dnia 8 pod Nevoij nieprzyjacielem aż po za Briare. v. Podbielski.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

Poznań, 12 grudnia. Z tegorocznego sprawozdania magistratu o stanie zarządu gminy miasta Poznania, wyjmując co następuje:

Położenie finansowe gminy Poznania nie może być nazwane niepomysłnem pomimo obecne stosunki wojenne; mianowicie przychodzi tak w zeszłym roku obrachunkowym jak i dotąd odpowiednia oczekiwaniam. W skutek rokowań z królewskimi władzami poborowymi osiągnięto ściślejszą kontrolę poborową pod względem artykułów żywności, podlegających opłacie podatku o miewa i rzetel i wynikiły stąd wzrost dochodu na rzecz miasta już w ostatnim kwartale zeszłego roku był widoczny. Biorąc za podstawę dochód z tego dodatku za pierwsze trzy kwartały br., oczekiwać można 6000 talarów dochodu dodatkowego, nieobliczonego w etacie, z którego naturalnie znaczna część przypada na konsumpcyą zwiększoną przez liczne wojsko i jeńców wojennych. Tak samo biorąc za podstawę dochód pierwszych trzech kwartałów br., przyjąć można, że podatek komunalny przyniesie w skutek znacznych zwiększeń i możnolnego zbadania licznych reklamacji około 7000 talarów więcej, podczas kiedy gmina zwrócić będzie zobowiązana około 2000 talarów, jeżeliby procesy zostały się pewną liczbą królewskich urzędników o ściąganie od nich za wysokość podatku wypaść miały na niekorzyść miasta. To powiększenie podatków umożliwi może miastu pokryć po większej części znaczne koszty, wynikłe z obecnej wojny, nienaruszając majątku miejskiego. Majątek ten miasta zwiększył się od roku 1841 o 1 talarów (269,326 talarów przeciwko 249,917 tal.) i składa się z następujących: Z funduszu reuicynjowego (razem z dawniejszym funduszem pensyjnym) w sumie 78,132 tal., z funduszu budowy mostów w ilości 17,070 tal., z funduszu upiększenia 3756 tal., z funduszu rezerwowego zakładu gazowego 80,075 tal., z funduszu wodociągów 1226 tal., z funduszu ubogich 65,426 tal., z funduszu sierot 609 7108 tal., z funduszu na zupę rumfordzką 15,420 tal. z funduszu medycznego Schneidera 1133 tal. Majątek ten jest ulokowany jak następuje: 136,925 talarów w 4 pct. poznzańskich zastawianych i poznzańskich obligacjach miejskich; 131,1 talarów w 5 pct. poznzańskich obligacjach miejskich, w hipotekach, w obligacjach powiatu poznńskiego; 706 tal. w gotówce w księżeczkach kasy oszczędności. — Pod kontrolą magistratu pozostające fundusze zwiększyły się od roku 1874 tal. i wyszły obecnie 49,585 tal., z tych fundusz biblioteki Raczyńskich 39,331 tal., fundusz dla 7 wód i panien 4439 tal., Königsberger fundusz 3298 tal. itd. Fundusze te znajdują się w 4 pct. centowych poznzańskich listach zastawianych i listach rentowych w 5 procentowych poznzańskich obligacjach miejskich i w hipotekach. — Długi hipoteczne gminy nie zmieniły się (15,214 tal.) Umożnienie pożyczek zaciągniętych na zakład gazowy i wodociągów odbywa się regularnie; z pożyczki gazowej 240,000 tal. umorzono dotąd 94,975 tal., a z pożyczki na wodociągi 160,000 tal. 60 tal., w ogóle z pożyczki 400,000 tal. umorzono 101,195 tal.

* **Jaiminik armii francuskiej**, ksiądz de Damm otrzymał od króla pozwolenie do zwiedzania pruskich garnizonów i obozów, w których się jency francuscy znajdują, w celu niesienia im pomocy duchownej.

* **Z prawdziwą przyjemnością** donosimy czytelnikom naszym a szczególnie osobom interesowanym, że p. Jan Styński, były artysta opery warszawskiej powrócił znow do naszego, stale tu zamieszka i zajmować się będzie dawać lekcji śpiewu.

* **Nekrologia**. W ostatnich tygodniach zmarli: Anna Jazdzewska w Zdunach. — Franciszek Zielonacki był oficer wojsk polskich. — Feliks Wodziński, żołnierz z roku 1831, w szarule. — Feliks Binert, w Lenartowie 1879. — Augustyna z Poklatek Alkiewicz, w Borzykowie. — Tekla z Janowskich Suszczyńska w Poznaniu. — Pr. Duszyński z Gostynia w Wersalu. — Wojciech Niedzielski proboszcz w Skarboziewie. — Bronisława z Kolanowskich z W.

Groch	75-78	70	65-68	erei.
Rzep		284-274	252	
Rzepik zimowy		266-254	240	
Rzepik letowy		235-224	216	

190-180-165)

PRZYBYLI DO POZNANIA.
dnia 12 grudnia.
BAZAR. Hr. Dąbski z Kołaczkowa, pani Jaraczewska z Li-

pną, Jackowski z Pomarzanowic, hr. Łącki z Piasadowa, hr. Mielżyński z Pawłowic, Słotwinski z Krakowa.

HOTEL DU NORD. Sawicki z Rybna, Szumański z Turska, Rntkowski z Podlesia kościel. Staniewicz ze Sztokholmu. Kranz

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Pągowski z Kurnatowic,
Heriz z Hamburga.

CHŁAPOWSKA z Włodek, pani Taczanowska ze Szyptowa, Taczanowski ze Siedemina, Goślinowski z Dąbrowa, Tresckow z Chładowa.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI. Książę Sułkowski z Rydzyny, Gorzeński z Gembic, Karśnicki z rodziną z Mchów, Baarth z Pawłowic.

HOTEL BERLINSKI. Śnieciński z Gorzewa, Bidrowicz z Grodziska, Janczakowski z Miłostawia, Benecke i Schubert z Magdeburga.

(Nadeslano).
 Błogo skutkuiaca Revalescière du Barry. — Nedza, oszu-

two, ogromne wydatki na bezskuteczne lekarstwa szczęśliwie te-
9 g usunięte zostały przez użycie Revalesciera du Barry. —
sadal nikt nie będzie już mógł powątpiewać o błogiej sku-
taczności Revalesciera du Barry, od czasu, co trójce, niebawem skuto-

azności Revalciere du Barry, około do tysiąca pochwał lekar-
skich i nielekarskich dodać możemy dzisiaj wdzięczne błogosła-
wienie i szczególnie kuracya Jego Świątobliwości Papieża po
dwudziestoletnim bezskutecznym używaniu lekarstw. Rzym,

dnia 21 lipca 1866. Zdrowie Papieża jest wyborne, mianowicie
odkąd wstrzymuje się od wszelkich lekarstw, któremi go uzdrowić
chciano, i odkąd wyłącznie prawie używa wybornej kweleściere
Bona. Wskazujemy, ponieważ, na to, że Bona jest najlepszą Zecossia

du Barry, która nadzwyczaj poufaliście nam działała. — Zażęcając, że Jego Świątobliwość przy każdym obiedzie spożywa jeden jej tal-
 -rz i nachwalił się nie może błogich jej skutków. (Koresponden-
 -cya z Gazette du Midz). — W licznych przykładach cier-

pienie trwało bardzo długo od trzeciego aż do szesnastego roku a do najzwyczajszych należą: niestrawność, obstrukcja, przerwane funkcje, zatwardzenie, ostre soki, kurcze, spazmy, podniecenie, gorączka, drżenie, drgawki, porażenia, afekcje, wstrząsy

6
3
-
omnienie, zęga, ułyry, drażność nerwów, alekcy wargów,
zółci i zerek, nadymania, bicie serca, nerwowe bole głowy, głu-
chota, szum w głowie i uszach, zawrót, bóle między ramionami
i we wszystkich prawie częściach ciała, chroniczne zapalenia i af-

fekcje żołądka, wyrzuty zaskórne, febra, skrofuty, brak krwi, suchoty płuc i kanałów oddechowych, wodna puchlina, reumatyzm, pedogra influenza, grypa, młodości i womity nawet podczas brzo-

mienności, osłabienie, spien, stał się ogólny, ochłodzenie, kaszel, astma, ciśnienie na piersiach, ciężkość, niespokojność, bez-
lenność, wstręt do towarzystwa, niezdolność do stud., owana, de-
uzy, słabość pamięci, uderzenie krwi do głowy, wycieńcze-

Cenny ten środek lecząco-pożywny sprzedaje się w puszc-

kach blaszanych wraz z przepisem użycia $\frac{1}{2}$ funta za 18 sgr., 1 funt za 1 tal. 5 sgr., 2 funty za 1 tal. 27 sgr., 5 funt. za 4 tal. 20 sgr., 12 funt. za 9 tal. 15 sgr., 24 funty za 18 tal. — Reva-lascière Chocolatee w proszku i tabliczkach na 12 filiżanek 18

sgt., 24 filizanek 1 tal. 5 sgr., 48 filizanek 1 tal. 27 sgr. — Spro-
wadzać można przez Barry du Barry i Spółka w Berlinie 178
Fryderykowska ulica; Felix & Sarrotti w Berlinie, 191 Fry;

ac 80 derykowska ulica; J. C. F. Neumann & syn, 51 Górczka ulica, Emilia Karig, 94 Lipska ulica; J. F. Schwarzklose synowie 30 Markgrafenstr., Barry du Barry & Comp. w Wiedniu Goldschmid (Gasse 8; w Frankfurcie n. M. 10 Rossmarkt; w Ham-

burgu 41 Katharinenstrasse; w Poznaniu u Elsnera - w Lipsku;
u Teodora Pfitzmann, liweranta nadwornego; w Wrocławiu
u S. G. Schwartz, Edwarda Gross, Gustawa Scholtz

ac. w Poczdamie u Schwarziłose, w Altenburgu w Saksonii u Re-
ac. ske'go, w Hanowerze u Reyersbacha, w Lesznie u S. A.
1/2. Scholtz i rozsyła do wszystkich okolic za asygnacją pocztową
nb zaliczka.

No. 13. w lokalu komisji sądowej w Stęszewie.

topada 1870.
sąd powiatowy.
subhastacyjny.

konieczna. **!!!Już wyszedł!!!**

[illegible]

Interesentom na listy poste restante Września sub Z. Z. w od-

o godzinie 10 | powiedzi: miejsce zajęte. (7266)

Obwieszczenie.

Przy tutejszej mieszanej, wyższej szkole chłopców składającej się z klasy VI, V, IV, zawiązano miejsce dyrygenta z 600 tal. i miejsce nauczyciela z 400 tal. podług okoliczności 450 tal. rocznej pensji. Pensja dyrygenta podwyższona się o 100 tal. skoro otworzona będzie zamierzona klasa III. Obsadzenie miejsc tych ma nastąpić jak najszybciej.

Od dyrygenta wymaga się fac. doc. dla średnich klas gimnazjalnych, od nauczyciela przynajmniej świadectwo pro rectoratu.

Biegłość w języku polskim kładzie się za warunek niezbędny.

Upraszamy o jak najszybsze nadesłanie zgłoszeń wraz z świadectwami, które do kuratorium, na ręce podpisanego radcy ziemiańskiego wystosować należy.

Kościan, dnia 3 grudnia 1870.

Kuratorium wyższej szkoły chłopców.

(podp.) **Delsa,**
radca ziemiański.

W niedzielę d. 18 bm.
odbędzie się o godzinie 5 z wieczora na sali pana Waliszewskiego

Walne zgromadzenie
Tow. Przemysłowców w Pleszewie
na które zaprasza (7342)

Zarząd.

Walne zebranie Koła Towarzystwa w Gnieźnie
odbędzie się w niedzielę 18 bm. o godzinie 4 z południa, potem kolacja, na które zaprasza (7336)

Dyrekcja.

Posiedzenie Towarzystwa rolniczego w Śremie w czwartek dnia 15 bm. i r. (7177)

Walne zebranie Towarzystwa agronomicznego powiatu Bukowskiego odbędzie się w **Opalenicy**, dnia 18 grudnia r. b. w obozisku p. Witajewskiego o godzinie 3 po południu. Podskarbi ścierać będzie składki półroczne. (7275)

Dyrekcja.

Od pierwszego stycznia przyjąć mogą dwóch uczniów na stancję, przyręcając za opiekę i pomoc w naukach mieszkać będą przy Strzeleckiej ul. 35. (7260)

Paweł Argant.

Ucznia z dostatecznymi wiadomościami szkolnymi i chłopców do posługi przyjmie handel materiałów piśmiennych alfenidy i galanterii **Antoniego Rose** w Poznaniu w Bazarze. (6776)

Wyprzedaż.
Należące do masy konkursowej Wepolda przedmioty ze złota itp. jako to: pierścienie, kolczyki, medaliony, guziki, brosze itd. wyprzedają się po zniżonych cenach u podpisanego przed południem od 9 do 10 godzin. (7341)

Rychlewski, zarządcza masy konkursowej Wepolda.

159 Frankfurcka loterya.
Ciągnięcie I klasy dnia 28 i 29 b. m.
Wygrana główna 10,000 flor. (7351)

Oryginalne całe losy po 3 tal. 14 sgr. pół 1 tal. 22 sgr. cwiartki 26 sgr.

Plany i listy cięgnięcia bezpłatnie, wypłata wygranych natychmiast. Nowy kantor loteryjny

S. Litthauera,
Wilhelmowski plac 17.

Do potwierdzonej przez król. rząd pruski

159 frankfurckiej loteryi
z 26,000 losów,
— pomiędzy którymi 14,000 nagród 11 premii i 7600 los. bezpłat. wygrane ew. flor. 200,000, 2 razy 100,000, 50,000, 25,000, 20,000, 15,000, 12,000, 10,000 itd. itd.

połączone oryginalne losy do 1 klasy. Cięgnięcie dnia 28 i 29 grudnia r. b. Całe po 3 tal. 14 sgr. pół po 1 tal. 22 sgr. cwiartki po 26 sgr.

za frankowaniem nadesłaniem pieniędzy lub awansem. Plany i listy cięgnięcia bezpłatnie, wypłata wygranych natychmiast. Najstaranniejsza ściśle rzetelna usługa zapewnia się a łask. zlecenia uprasza się przestać do

Maurycyego Levy,
kolektora głównego w Frankfurcie n. M.

Pomimo toczącej się wojny nie wahał się zaopatrzyć naszego magazynu w najnowsze wyroby na

ubioru jesienne i zimowe

z najpierwszych fabryk krajowych i zagranicznych. Zarazem nadmieniamy, że warsztat nasz znajduje się obecnie pod kierownictwem zdolnego **przykrawacza**, który dotąd w jednym z najpierwszych zakładów w **Paryżu** pracował i którego szanownym odbiorcom sumiennie polecić możemy.

Dla braku robotników i nawału robót upraszamy o rychłe zamówienia. (7333)

Loga i Bieliński.

Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.

Młody człowiek z porządną familią, z dostatecznymi wiadomościami może pod dobrymi warunkami wstąpić jako **uczeń** do naszego handlu muzykaliów. (7349)

Poznań, Ed. Bote i G. Bock
handel nadworny muzykaliów.

Pomieszczenie trzech pokoi, kuchni i entree i piętro, jest do wynajęcia od Nowego Roku Grobla No 4. (7335)

Uwaga Szanownego Dłuchowienstwa zwracam na mój wielki skład malych obrazów Sw. Pańskich z polskimi i francuskimi modlitwami, w paczkach po 100 sztuk po **znanych cenach** sprzedaje (7353)

Józef Jolowicz,
Rynek 74.

N gwiazdkę

dla Szan. Abonentów „Sobótki“ ofiarujemy za dopłatą 2 tal. dzieło: **Pierścionki Babuni**

z dołączeniem pozostałych pism **Karoliny Wojnarowskiej,**
6 tomów w nader ozdobnej oprawie. Cena sklepowa 8 tal., zniżona 4 tal. 15 sgr. a dla Abonentów **Sobótki** tylko 2 tal.

Pragnąc nabyć po tej bajecznie niskiej cenie dzieła znakomitej autorki zechcą razem z 2 tal. nadesłać kwit abonentu „Sobótki“, gdyż wyłącznie dla Abonentów „Sobótki“ tak niską ceną nie istnieje i to tylko dopóki zapas wystarczy. Dla nieabonentujących „Sobótka“ zniżona cena 4 tal. 15 sgr. pozostanie niezmienną; takie nadzwyczajne obniżenie ceny znamienitego dzieła, obniżenie, które nawet nie pokrywa kosztów oprawy i papieru, jest rodzajem premii od wydawnictwa „Sobótka“. (7245)

M. Leitgeber i Sp.

159 Frankfurcka loterya miejska.
Wygrane główne flor. 200,000, 100,000, 50,000 i t. d.
Oryginalne losy I klasy 1/2, 1/4

3 tal. 13 sgr. 1 tal. 22 sgr. 26 sgr.
Listy wygranych i plany bezpłatnie jako też

loter. budowy tumu kolońskiego.

główna wygrana tal. 25,000
oryginal. losy po 1 tal. sprzedaje i roz., **J. Juliusburger, Wrocław,**
kantor loteryjny, Rossmarkt No. 9 i piętro. (6898)

Wykaz wygranych loteryi budowy tumu posyłam za dopłatą 2 sgr. w dwa tygodnie po cięgnięciu ranko.

!Pieniądze!

dają się na zastawy każdego rodzaju, na które dostać można **najwyższe pożyczki** w lombardzie **Józefa Warszawskiego**

14. Podgórna ul. 14.
Zastawy ecranu się starannie przed uszkodzeniem. (7354)

Dalszym pociągami znaczący zapas otrzymanym z grubego wędzonego łososa, węgorza i kielkie sleslawki które tanio polecam (7347)

Karol Szule,
Wodna ul. 25.

159 Frankfurcka loterya.
Ciągnięcie I klasy dnia 28 i 29 b. m.
Wygrana główna 10,000 flor. (7351)

Oryginalne całe losy po 3 tal. 14 sgr. pół 1 tal. 22 sgr. cwiartki 26 sgr.

Plany i listy cięgnięcia bezpłatnie, wypłata wygranych natychmiast. Nowy kantor loteryjny

S. Litthauera,
Wilhelmowski plac 17.

Do potwierdzonej przez król. rząd pruski

159 frankfurckiej loteryi
z 26,000 losów,
— pomiędzy którymi 14,000 nagród 11 premii i 7600 los. bezpłat. wygrane ew. flor. 200,000, 2 razy 100,000, 50,000, 25,000, 20,000, 15,000, 12,000, 10,000 itd. itd.

połączone oryginalne losy do 1 klasy. Cięgnięcie dnia 28 i 29 grudnia r. b. Całe po 3 tal. 14 sgr. pół po 1 tal. 22 sgr. cwiartki po 26 sgr.

za frankowaniem nadesłaniem pieniędzy lub awansem. Plany i listy cięgnięcia bezpłatnie, wypłata wygranych natychmiast. Najstaranniejsza ściśle rzetelna usługa zapewnia się a łask. zlecenia uprasza się przestać do

Maurycyego Levy,
kolektora głównego w Frankfurcie n. M.

Pomimo toczącej się wojny nie wahał się zaopatrzyć naszego magazynu w najnowsze wyroby na

ubioru jesienne i zimowe

z najpierwszych fabryk krajowych i zagranicznych. Zarazem nadmieniamy, że warsztat nasz znajduje się obecnie pod kierownictwem zdolnego **przykrawacza**, który dotąd w jednym z najpierwszych zakładów w **Paryżu** pracował i którego szanownym odbiorcom sumiennie polecić możemy.

Dla braku robotników i nawału robót upraszamy o rychłe zamówienia. (7333)

Loga i Bieliński.

Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.

Nauczycielka, Polka, znająca dobrze język francuski, niemiecki i muzykę poszukuje miejsca. Oferty sub **A. B. C.** w Gnieźnie poste restante. (7337)

Aienci
poszukują się na W. Księstwo Poznańskie, w miastach jak i po wsiach dla starożytności **Towarzystwa zabezpieczenia od ognia**. Sub **P. K. 955** przyjmują oferty ekspedycyja anonsów **Haasenstein & Vogler** w Berlinie. (7272)

Niniejszem pozwalam sobie polecić do łaskawego uwzględnienia moją

Wystawę na gwiazdkę

obejmującą wybór bogaty

Nowych i eleganckich sprzętów do mowych i kuchennych, Łyżw najnowszego gatunku, Aparatów do wyrzynania łoci drzewnych i pudełek z narzędziami, Pięknych zabawek itd. itd. (7340)

Jan Gottl. Jaeschke,
Wrocław, Rynek No. 17.

Znakomite

jako podarki na gwiazdkę.

Medolańskie 10 fr. losy po 2 1/2 tal. najbliższe cięgnięcie dnia 16 grudnia. Bukareszteńskie 20 fr. losy po 5 tal. najbliższe cięgnięcie dnia 2 stycznia r. p. z wygranami głównymi 100,000 fr., 75,000 fr., 50,000 fr. jako też wszystkie inne premie pożyczki i losy po kursie dziennym sprzedaje i rozsyła za asygnacjami pocztowymi

kantor loteryjny
Zygmunta Sachs,

(7352) Poznań, Rynek 87.

Wygrana główna 100,000 fr. na Medolański 10 fr. los wysła w r. bieżącym z mego debitu.

Zarząd depotowy

berlińskiego lokalnego stowarzyszenia do pielęgnowania rannych i chorych w polu pisać pod dniem 20 października 1870:

Do pana Jana Hoffa, liweranta nadwornego w Berlinie. Za Pański piękny do pielęgnowania rannych i chorych dany leżący wysoki słodowy do wielkiej dla Pana obowiązku wdzięczności, upraszamy (o dalszą przesyłkę). Zarząd depotowy berlińskiego stowarzyszenia w zastępstwie **Schultze** — lekarz przepis mi fabrykaty słodowe — tak piwo zdrowe z wysoku słodowego jak słodowa czekolada zdrowa w trudnym oddychaniu, cierpieniach piersiowych i żołądkowych. **J. Ambrosius, Klosterstrasse 110.** — Do przesyłki dołącz Pan swój leżący czekolady i słodowych karmelków piersiowych (przebież kaszlowi). **Hubert,** redca amowy w Cottbus.

Skład główny w Poznaniu u **Braci Plessner,** Rynek 91, skład uboczny u **R. Neugebauera,** Szeroka ulica, u **Th. Wohlgemutha** w Wągrowcu, u **A. Podgórskiego** w Nakle, u **J. S. Löwina** w Bydgoszczy, u **Ernesta Tappera** w Nowymyśle, u **H. Cassiela** w Śremie, u wdowy **Berty Kunz** w Książu, u **Michała Badt** w Swarzędzu, u ekspedycyja poczt **Kaschke** w Borku i u **Marcusa Witkowskiego** w Czarniejewie. (7339)

Farmaceutyczno-przemysłowy zakład
Józ. Fürst, aptekarza

„zum weissen Engel“ w Pradze, Porycka ul. No. 1071-I. poleca

lekarski płynny
cukier żelazisty

Cukier ten używa się z wybornym skutkiem w braku krwi, słabości ciała, blednicy, skrofalach, cierpieniach nerwowych, chorobach niewieści, angielski chorobie, w początkach tuberkulozy, podgrze i reumatyzmie, słabości płciowej, jako kuracji dodatniej w syfilis, krótko mówiąc we wszystkich owych chorobach, których wyliczenie polega na wzmożeniu krwi i polepszeniu seków. (6192)

Butelka 25 sgr. 1/2 but. 12 1/2 sgr.

Cerat żelazisty
leczy wszystkie guzy od obżęblizny w tygodniu. Pudełko 8 sgr.

!Ostrzega się przed stalszowaniami!
Skład jeneralny na Niemcy całe
znajduje się

w Karlsruhe u Teodora Brugier,
Waldrasse No. 10.

W Poznaniu u
R. Czarnikow,
Szewska ul. No. 6.

Gastrophan
od lat 20 skutecznie doświadczony, przez praski lekarski fakultet zbadany i przezeń polecony środek leczący żołądka dla pomnożenia strawności i podniesienia apetytu. Flakonik 15 sgr.

Krala prawdz. Karolinentalska herbata Dawidowa
przeciw katarom piersiowym i kaszlowi, przez usunięcie których zapobiega się dalszej chorobie płuc, mianowicie suchotom płucowym. Pączka 4 sgr.

Płynne
mydło żelaziste
wyborny, dotąd nie przewyższony środek przy bólach zębów, skaleczeniach, oparzeniach, kontuzjach, pocągach się nogach, zewnętrznych chorobach zaskórnych, skrofalicznych wrzodach. Flakonik 20 sgr. 1/2 flak. 10 sgr.

P. J. przypomina się o długu honorowym zaciągniętym 6 października w Hotelu du Nord. [7180]

Losy loteryjne: 1/4, 6 tal. (oryginalne) 1/2 tal. 1/4, 1 tal. 1/2, 15 sgr. rozsyła **G. Ozański,** Berlin, Jannowitzbrücke 2. (7262)

Wielki
skład futer
znajduje się (7163)
Wodna ulica No. 27.
Philippsohn Holz.

Niniejszem pozwalam sobie polecić do łaskawego uwzględnienia moją

Wystawę na gwiazdkę

obejmującą wybór bogaty

Nowych i eleganckich sprzętów do mowych i kuchennych, Łyżw najnowszego gatunku, Aparatów do wyrzynania łoci drzewnych i pudełek z narzędziami, Pięknych zabawek itd. itd. (7340)

Jan Gottl. Jaeschke,
Wrocław, Rynek No. 17.

Znakomite

jako podarki na gwiazdkę.

Medolańskie 10 fr. losy po 2 1/2 tal. najbliższe cięgnięcie dnia 16 grudnia. Bukareszteńskie 20 fr. losy po 5 tal. najbliższe cięgnięcie dnia 2 stycznia r. p. z wygranami głównymi 100,000 fr., 75,000 fr., 50,000 fr. jako też wszystkie inne premie pożyczki i losy po kursie dziennym sprzedaje i rozsyła za asygnacjami pocztowymi

kantor loteryjny
Zygmunta Sachs,

(7352) Poznań, Rynek 87.

Wygrana główna 100,000 fr. na Medolański 10 fr. los wysła w r. bieżącym z mego debitu.

Zarząd depotowy

berlińskiego lokalnego stowarzyszenia do pielęgnowania rannych i chorych w polu pisać pod dniem 20 października 1870:

Do pana Jana Hoffa, liweranta nadwornego w Berlinie. Za Pański piękny do pielęgnowania rannych i chorych dany leżący wysoki słodowy do wielkiej dla Pana obowiązku wdzięczności, upraszamy (o dalszą przesyłkę). Zarząd depotowy berlińskiego stowarzyszenia w zastępstwie **Schultze** — lekarz przepis mi fabrykaty słodowe — tak piwo zdrowe z wysoku słodowego jak słodowa czekolada zdrowa w trudnym oddychaniu, cierpieniach piersiowych i żołądkowych. **J. Ambrosius, Klosterstrasse 110.** — Do przesyłki dołącz Pan swój leżący czekolady i słodowych karmelków piersiowych (przebież kaszlowi). **Hubert,** redca amowy w Cottbus.

Skład główny w Poznaniu u **Braci Plessner,** Rynek 91, skład uboczny u **R. Neugebauera,** Szeroka ulica, u **Th. Wohlgemutha** w Wągrowcu, u **A. Podgórskiego** w Nakle, u **J. S. Löwina** w Bydgoszczy, u **Ernesta Tappera** w Nowymyśle, u **H. Cassiela** w Śremie, u wdowy **Berty Kunz** w Książu, u **Michała Badt** w Swarzędzu, u ekspedycyja poczt **Kaschke** w Borku i u **Marcusa Witkowskiego** w Czarniejewie. (7339)

Farmaceutyczno-przemysłowy zakład
Józ. Fürst, aptekarza

„zum weissen Engel“ w Pradze, Porycka ul. No. 1071-I. poleca

lekarski płynny
cukier żelazisty

Cukier ten używa się z wybornym skutkiem w braku krwi, słabości ciała, blednicy, skrofalach, cierpieniach nerwowych, chorobach niewieści, angielski chorobie, w początkach tuberkulozy, podgrze i reumatyzmie, słabości płciowej, jako kuracji dodatniej w syfilis, krótko mówiąc we wszystkich owych chorobach, których wyliczenie polega na wzmożeniu krwi i polepszeniu seków. (6192)

Butelka 25 sgr. 1/2 but. 12 1/2 sgr.

Cerat żelazisty
leczy wszystkie guzy od obżęblizny w tygodniu. Pudełko 8 sgr.

!Ostrzega się przed stalszowaniami!
Skład jeneralny na Niemcy całe
znajduje się

w Karlsruhe u Teodora Brugier,
Waldrasse No. 10.

W Poznaniu u
R. Czarnikow,
Szewska ul. No. 6.

Gastrophan
od lat 20 skutecznie doświadczony, przez praski lekarski fakultet zbadany i przezeń polecony środek leczący żołądka dla pomnożenia strawności i podniesienia apetytu. Flakonik 15 sgr.

Krala prawdz. Karolinentalska herbata Dawidowa
przeciw katarom piersiowym i kaszlowi, przez usunięcie których zapobiega się dalszej chorobie płuc, mianowicie suchotom płucowym. Pączka 4 sgr.

Płynne
mydło żelaziste
wyborny, dotąd nie przewyższony środek przy bólach zębów, skaleczeniach, oparzeniach, kontuzjach, pocągach się nogach, zewnętrznych chorobach zaskórnych, skrofalicznych wrzodach. Flakonik 20 sgr. 1/2 flak. 10 sgr.

Wyprzedaż
na gwiazdkę

odłożonych **koafur, czepków, kapeluszy, baszłyków, kapot, koinierzyków, garnitur, bluzek** itd. po tanich lecz stałych cenach u (7274)

W. Gudat.

100,000 tal. prusk.
jako najwyższą wygraną w szczęśliwym razie

jako też dalsze w siedmiu oddziałach do wypłaty przychodzące wygrane 60,000, 40,000, 20,000, 16,000, 10,000, 2 po 8000, 3 po 6000, 3 po 4800, 1 po 4400, 3 po 4000, 2 po 3200, 4 po 2400, 7 po 2000, 16 po 1200, 106 po 800, 156 po 400, 2 po 200, 229 po 80, 10,800 po 14 tal. itd. itd. obejmuje potwierdzone przez wysoki rząd krajowy i gwarantowane wielkie (7080)

losowanie pieniędzy.
Do cięgnięcia pierwszej klasy dnia 21 grudnia r. b. rozsyłam za przesłaniem pieniędzy najwygodniej za asygnacją pocztową lub zaliczką nawet do najdalszych okolic

całe los. oryg. pół los. oryg.
po 2 tal. po 1 tal.
cwiartki losu oryginal. po 15 sgr.

Urządowe plany, jako też w herb państwa zaopatrzone listy wygranych bezpłatnie.

Zarecza się akurata usługa a z powodu bliskiego cięgnięcia uprasza się o rychłe p. przesłanie listawych zleceń do domu bankowego, któremu szczęście sprzyja.

Zygmunta Heckscher,
Hamburg.

Wielkie losowanie pieniędzy
dnia 21 grudnia r. b.

składające się z 43,000 losów z 23,000 wygranami. Wygrana główna 100,000 talarów. Zamówienia z dołączeniem 2 tal. za 1/4, 1 tal. za 1/2, 15 sgr. za 1/4 losu wykonuje akuracie dom bankowy (6839)

J. Rosenberg,
Hamburg.

Najnowsze
przez wysoki rząd gwarantowane wielkie

losowanie pieniędzy
rozpoczyna się z dniem 21 grudnia r. b. i kończy się w maju 1871.

Podczas czasu tego spadnie w siedmiu oddziałach pomiędzy innymi decyzyja we względzie następujących wygranych głównych: (7195)

najwyższa wygrana ew.
100,000 tal.

60,000, 40,000, 20,000, 16,000, 10,000, 2 po 8000, 3 po 6000, 3 po 4800, 1 po 4400, 3 po 4000, 2 po 3200, 4 po 2400, 7 po 2000, 16 po 1200, 106 po 800, 156 po 400, 2 po 200, 229 po 80, 10,800 po 14 tal. itd. a najmniejsza wygrana pokrywa wstawkę.

Wiele już i znaczne wygrane wypłaciłem w poprzedzających losowaniach, jak np. dopiero 17 marca r. b. najwyższą wygraną 152,000 mark czyli 60,800 tal. moim odbiorcom, i dla tego mogę szczerze wzywać do ogólnego i szerszego udziału. Losy oryginalne (nie promisy) do cięgnięcia na dzień 21 grudnia mam w zapasie w największym wyborze numerów i sprzedaje 1/4, oryginalne losy po 2 tal., 1/2 po 1 tal., 1/4 po 15 sgr. Każde w gotówkę zaopatrzone zlecenie, choćby jak najmniejsze wykonuję akuracie a celem łatwiejszego przesłania należności można użyć asygnacji pocztowych, na których zamówienia umieszczać można. Po skończeniu cięgnięcia przesyłam natychmiast każdemu uczestniczącemu bezpłatnie urzędową listę wygranych.

Udział jest tak wielki, że prosić muszę, aby mi bezzwłocznie przesłano zlecenie, abym mógł wszystkim zadość uczynić wymaganiom.

J. Dammann,
Hamburg.

Aukcyja.
Z polecenia król. sądu powiatowego sprzedam w **piątek, dnia 16 grudnia r. b.** przed południem o godzinie 11 na rynku tutejszym:

2 konie cugowe, kanapę i 3 krzesła
publicznie więcej dajacemu za gotową zaraz zapłatę. (7345)

Sroda, 9 grudnia 1870.
Komisarz aukcyjny.
Schroder.